

Sygn. akt II AKa 408/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska (spr.)

SO (del.) – Izabela Szumniak

Protokolant - st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r.

sprawy z wniosku Z. F. (1), syna S. i W. z domu K., urodzonego (...) w B.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, sygn. akt II K 491/08

na skutek apelacji, wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 czerwca 2018 r.

sygn. akt VIII Ko 23/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w zakresie punktu I w ten sposób, że zasądzoną od Skarbu Państwa kwotę odszkodowania z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania obniża do 163 560,00 (stu sześćdziesięciu trzech tysięcy pięciuset sześćdziesięciu) złotych, powiększoną o ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;*
- 2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;*
- 3. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Pełnomocnicy Z. F. (1) w dniu 12 lutego 2018r. złożyli w Sądzie Okręgowym w Warszawie wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 3 mln złotych tytułem odszkodowania i 8 mln złotych tytułem zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, zastosowanego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie z dnia 13 lipca 2001r., w sprawie II Ko 1153/01.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018r., w sprawie VIII Ko 23/18 Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Z. F. (1) 600 tyś. złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 634 tyś. 500 złotych tytułem odszkodowania wynikłego z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty. W punkcie II w pozostałym zakresie wnioski oddalił. W punkcie III kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacjami wyrok zaskarżyli prokurator oraz pełnomocnicy wnioskodawcy.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść Z. F. (1) zarówno w części dotyczącej odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, ponad kwotę 163 560 złotych i ponad 240 000 złotych.

Pełnomocnicy wnioskodawcy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i II poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Z. F. (1) 8 000 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 lat 5 miesięcy i 18 dni.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie Z. F. (1) uznać należało za niewątpliwie niesłuszne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia jakim był wyrok uniewinniający wnioskodawcę - Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 2 lutego 2017r. (II K 491/08) utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 września 2017r. (X Ka 1230/15), co dawało możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania trwającego od dnia 10 lipca 2001r. do dnia 18 grudnia 2003r. tj. przez nieomal 30 miesięcy.

Sąd odwoławczy częściowo uwzględnił apelację prokuratora obniżając kwotę odszkodowania, nie stwierdził natomiast zasadności apelacji pełnomocników wnioskodawcy i prokuratora, kwestionujących wysokość zadośćuczynienia.

Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego złożył wyłącznie pełnomocnik wnioskodawcy.

Zgodnie z treścią art. 457 § 2 k.p.k. w uzasadnieniu należy podać czym kierował się Sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji Sąd uznał za zasadne albo niezasadne.

W związku z treścią przywołanego powyżej przepisu, za chybiony uznał Sąd II instancji zarzut dowolnej oceny materiału dowodowego, prowadzący do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie tego, że kwota 600 tysięcy złotych jest wystarczającym „wynagrodzeniem” za doznaną krzywdę.

Sąd Okręgowy zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. ocenił materiał dowodowy, nie uchybiając zasadom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podstawą do przyznania sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia jest doznanie przez żądającego krzywdy, która w żaden sposób nie została zrekompensowana.

Zgodnie z obowiązującymi poglądami doktryny przyjmuje się, że zadośćuczynienie powinno być proporcjonalne do rodzaju naruszenia prawa oraz stopnia dolegliwości dla wnioskodawcy. Oznacza to, że jego wysokość powinna stanowić rzeczywistą ekonomiczną wartość, a nie tylko symboliczną kompensację wyrządzonej krzywdy. Zadośćuczynienie jako forma rekompensaty za krzywdy moralne i fizyczne powinno być mierzone ich dolegliwością, a jednocześnie z uwzględnieniem aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, co wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2000r. (II KKN 3/98, LEX nr 50900).

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do przeciętnej stopy życiowej ogółu społeczeństwa. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma charakter uzupełniający tak by ograniczać wysokość zadośćuczynienia, aby jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej, niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz sumy w stosunku do niej odpowiedniej. Ustalenie jej wysokości powinno być dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa, przy uwzględnieniu jednak, że wysokość

zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Więc w tym kontekście należy rozumieć okoliczność miarkowania, z którą pełnomocnicy się nie zgadzają.

Ustalenie konkretnej i „odpowiedniej” kwoty zadośćuczynienia jest objęte zasadą swobodnej oceny sędziowskiej, co nie oznacza dowolności, lecz powinno być utrzymane w rozsądnych granicach.

Wysokość zadośćuczynienia zależy od wielu czynników takich jak długość okresu, w jakim wnioskodawca niesłusznie był pozbawiony wolności, możliwość korzystania z opieki medycznej, negatywne przeżycia psychiczne wnioskodawcy, sposobność utrzymania kontaktów z rodziną, ewentualna bezprawna przemoc fizyczna i psychiczna, utrata dobrego imienia. Ustawodawca nie przewidział jednak możliwości domagania się w postępowaniu karnym odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego oskarżenia mogącego wywoływać infamię środowiskową. Niesłuszne oskarżenie nie może stanowić zatem samoistnej przesłanki roszczenia, może ewentualnie wpłynąć na wysokość żądania.

Pisemne uzasadnienie wyroku przekonuje, że Sąd I instancji nie pominął w swych rozważaniach żadnych okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Wprawdzie nie stwierdził tak jak skarżący, że Z. F. (1) pochodził z wyższych sfer, ale uwzględnił jego wysoką pozycję społeczną, medialny charakter zatrzymania, długotrwałość odizolowania od osób najbliższych, utratę dobrego imienia, fakt że po raz pierwszy przebywał w Areszcie Śledczym, nie był nigdy karany sądownie. Sąd wziął również pod uwagę negatywne przeżycia psychiczne Z. F. (1), warunki w jakich przebywał – zmienna temperatura w celi, ograniczona pomoc medyczna, co mogło mieć wpływ na stan jego zdrowia, zwłaszcza wskazywane przez niego dolegliwości reumatyczne. Jeśli chodzi o środowisko, w którym przebywał wnioskodawca, to zauważyć jednakże należy, że zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy oprócz sprawców przestępstw tzw. pospolitych, przez około 2 lata przebywał z G. W., którego oceniał pozytywnie i czuł się dobrze w jego towarzystwie. Nie stosowano wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Z kolei podnoszona w zeznaniach wnioskodawcy śmierć syna zmarłego na raka trzustki z powodu „zgrzyoty” nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia z medycznego punktu widzenia. Za nieudowodniony uznać należy podnoszony przez wnioskodawcę fakt rozwodu z żoną wywołany tymczasowym aresztowaniem, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę to, że Z. F. (1) od 1992r. nie mieszkał w Kanadzie z żoną, w Polsce zaś z innego związku urodził mu się syn. Podobnie brak jest miarodajnych dowodów na bezpośredni związek choroby wnioskodawcy w postaci raka pęcherza, a tymczasowym aresztowaniem.

W świetle zeznań wnioskodawcy za nieprawdziwe uznać należy twierdzenie skarżącego jakoby wnioskodawca nie mógł potrzymać za rękę umierającego syna. Przesłuchany na tę okoliczność Z. F. zeznał, że spędził z synem 40 dni przed jego śmiercią i uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych.

Z kolei podnoszony w apelacji fakt osobistej rewizji przeprowadzanej przez strażników przed odwiedzinami osób bliskich, czy adwokata był czynnością typową, stosowaną także wobec innych osadzonych, co również znalazło potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawcy.

Zdaniem Sądu odwoławczego kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią do rozmiaru krzywdy jaką doznał wnioskodawca będącą skutkiem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, zwłaszcza jeśli się uwzględni rozmiar dolegliwości i przeciętny poziom życia społeczeństwa mierzony średnim miesięcznym wynagrodzeniem publikowanym przez GUS. Ponieważ wysokość zadośćuczynienia jest kwestią oceną, Sąd II instancji nie uwzględnił zarówno apelacji pełnomocników wnioskodawcy, jak i prokuratora.

Właściwie można by poprzestać na tych rozważaniach, skoro wniosek o sporządzenie uzasadnienia złożył tylko pełnomocnik wnioskodawcy skarżącego wyrok Sądu Okręgowego w zakresie kwoty zadośćuczynienia. Na marginesie jedynie wskazać należy, że powodem obniżenia kwoty odszkodowania było uwzględnienie apelacji prokuratora, który zasadnie wykazał dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji.

Pełnomocnicy Z. F. (1) wnosili o zasądzenie odszkodowania w kwocie 3 mln. złotych, twierdząc, że utrata dochodów w tej wysokości znajdzie odzwierciedlenie w rocznych zeznaniach podatkowych, przy czym odszkodowanie łączyli nie z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, ale z długotrwałością postępowania sądowego.

Stanowisko to nie jest trafne, bowiem pomija fakt, że musi istnieć adekwatny związek przyczynowy pomiędzy stosowanymi środkami przymusu, a zaistniałą szkodą. Musi ona wynikać z faktu ich stosowania i być bezpośrednim ich następstwem. Odpowiedzialność Skarbu Państwa nie rozciąga się na wszelkie szkody związane z postępowaniem karnym.

Dowodem w przedmiotowej sprawie była informacja z Urzędu Skarbowego – k. 95, w której podano, że w okresie poprzedzającym aresztowanie tj. od 01 stycznia 2001r. do 10 lipca 2001r. Z. F. (1) osiągnął dochód w kwocie 56.842,09 złotych. Sąd Okręgowy zastosował prawidłową metodologię wyliczenia szkody, lecz jak słusznie zauważył prokurator, na niewłaściwych podstawach, ponieważ w oparciu o wynagrodzenie brutto, a nie netto, które wynosiło 13921,12 złotych (przychód pomniejszony o wydatki). Bezsprzeczne jest, że wynagrodzenie wypłacane jest po potrąceniu podatku i ubezpieczenia. W ocenie Sądu II instancji brak jest podstaw do wliczania w wysokość szkody nie odprowadzonych składek na ZUS, składek zdrowotnych w sytuacji, gdy wnioskodawca utrzymuje się z emerytury pobieranej za granicą i nigdy nie podnosił, że przyczyną niemożności pobierania świadczenia emerytalnego w Polsce był okres nieskładkowy spowodowany tymczasowym aresztowaniem. Z informacją z Urzędu Skarbowego zbieżny był dokument MON (k. 39). Dzieląc tę kwotę przez 6 miesięcy uzyskuje się kwotę 2320,12 zł. Według danych GUS przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2001r. wynosiło 1997,00 zł. Dzieląc zatem kwotę 2320,12 zł przez 1997,00 zł. uznać należy, że wnioskodawca zarabiał 1,16 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W dacie wydawania zaskarżonego wyroku średnie miesięczne wynagrodzenie za I kwartał 2018r. wynosiło 4.700,00 zł. Pomnożenie kwoty 4.700,00 zł przez współczynnik 1,16 i 30 miesięcy daje wysokość zwaloryzowanego i utraconego zarobku w kwocie 163.560,00 zł. Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony przez prokuratora wyrok na niekorzyść wnioskodawcy i zmniejszył kwotę odszkodowania. Innych źródeł dochodów, w tym tych z NATO Z. F. (1) nie wykazał.

Z tych względów – Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podst. art. 554 § 2 k.p.k.